

ZMIANY STRUKTURY WIEKU LUDNOŚCI ŁODZI W LATACH 1980-2006 NA TLE INNYCH POLSKICH WIELKICH MIAST

Piotr Szukalski

3.1. Wprowadzenie

Ostatnie ćwierćwiecze jest w Polsce okresem znamienych zmian ludnościowych potwierdzających stopień zaawansowania przemian demograficznych odnotowanych w naszym kraju. Najważniejsze zmiany, jakie widoczne są w skali makro, to: po pierwsze – zmniejszanie się w ostatniej dekadzie liczby ludności – przede wszystkim pod wpływem wysokiego i nieznanego w rzeczywistości co do skali ujemnego salda migracji zagranicznych, jak i pod wpływem utrzymującej się od 1989 roku dzietności nie zapewniającej prostej zastępowalności pokoleń; po drugie – zmniejszanie się udziału ludności miejskiej, głównie wskutek odpływu ludności miast na tereny wiejskie; po trzecie – postępujący proces starzenia się ludności, rezultat niskiej liczby urodzeń i migracji zagranicznych podejmowanych przede wszystkim ludzi młodych.

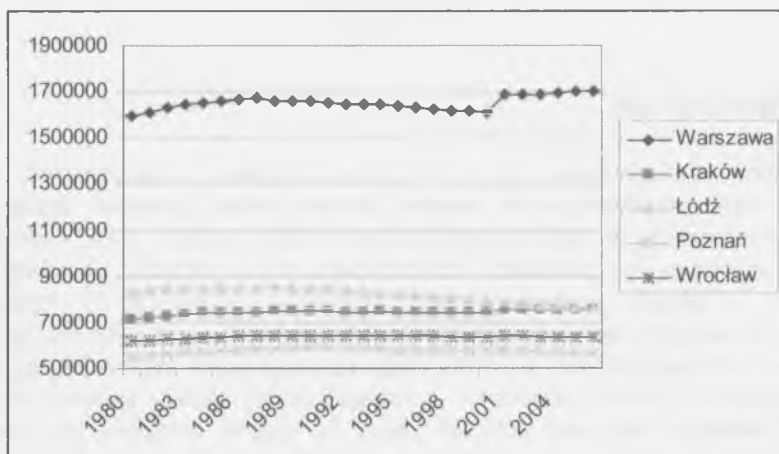
Ten ostatni proces występował na terenie naszego kraju powszechnie, nie dziwi zatem, iż dotknął również i Łódź. W rzeczywistości zatem cały poniższy tekst – choć jego tytuł mówi o zmianie struktury wieku – zatytułowany mógłby być starzenie się ludności Łodzi. Celem niniejszego opracowania jest wskazanie zatem na przebieg i skalę procesu starzenia się ludności Łodzi na tle innych polskich metropolii, tj. miast posiadających przynajmniej pół miliona mieszkańców. W całym analizowanym w niniejszym opracowaniu okresie – tj. latach 1980-2006 – oprócz Łodzi do grona metropolii należały Warszawa, Kraków, Wrocław i Poznań. Dodatkowo jako jeszcze jeden potencjalny punkt odniesienia wykorzystywane będą dane odnoszące się do ogółu dużych miast w Polsce, tj. miast posiadających przynajmniej 100 tys. mieszkańców. Pod pewnymi względami jest to zatem uzupełnienie publikacji W. Obraniaka [2007], poświęconej zmianom stanu i ruchu naturalnego wielkich miast.

3.2. Zmiany liczby mieszkańców polskich metropolii

W pierwszej kolejności przyjrzymy się, jak w analizowanym okresie zmieniała się liczba mieszkańców Łodzi w porównaniu z innymi polskimi metropoliami (rysunek 3.1.).

Rysunek 3.1.

Zmiany liczby ludności w największych polskich miastach w latach 1980-2006



Źródło: *Roczniki Demograficzne* i *Roczniki Statystyczne Demografii* z różnych lat

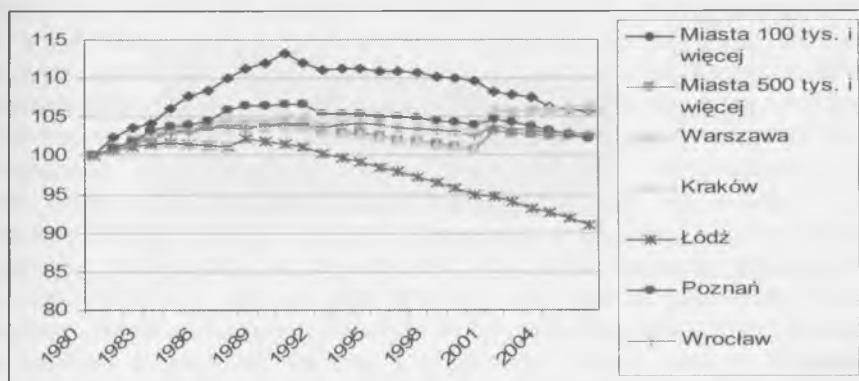
Jak wskazuje powyższy rysunek, trajektoria dynamiki zmian liczby ludności polskich metropolii była do siebie bardzo podobna – wyjątek w tym względzie stanowi miasto Łódź, gdzie po roku 1988 pojawia się jednokierunkowa i silna tendencja do spadku liczby ludności, podczas gdy we wszystkich pozostałych wielkich miastach spadek rozpoczął się później, miał mniej gwałtowny charakter i odznaczał się okresami spowolnienia i niewielkimi (z wyłączeniem Warszawy) odnośnymi się do jednego roku – wspomnianego 2002 – odstępstwami od trendu. W rezultacie całkowicie odmiennie kształtowała się w ostatnim roku objętym analizą relacja liczby ludności w stosunku do odpowiedniej wielkości z roku początkowego, o czym informuje poniższe zestawienie:

Warszawa – 106,6%,
 Kraków – 105,7%,
 Łódź – 91%,
 Poznań – 102,2%,
 Wrocław – 102,7%.

Łódź jako pierwsze wielkie miasto osiągnęła maksimum ludnościowe, przy czym jego poziom w ujęciu względnym był na zdecydowanie niższym poziomie w porównaniu z innymi analizowanymi miastami – przyjmując liczbę mieszkańców z roku 1980 za 100, w Łodzi stało się to w roku 1988 na poziomie 102,2, następnie w roku 1991 w Poznaniu (106,7) i Wrocławiu (104,2), Krakowie 105,9 (lata 2001-2003), zaś w przypadku Warszawy maksimum 106,6 odnotowano w ostatnim roku objętym analizą, tj. w 2006.

Rysunek 3.2.

Zmiany liczby ludności wielkich miast w Polsce w latach 1980-2006 (rok 1980 równy jest 100%)



Źródło: obliczenia własne na podstawie *Roczników Demograficznych* i *Roczników Statystycznych Demografii* z różnych lat

Co warto zaznaczyć trajektoria zmian liczby ludności polskich metropolii wskazuje na zdecydowanie mniejszą labilność analizowanej zmiennej w przypadku największych miast w porównaniu do grupy miast dużych, tj. posiadających przynajmniej 100 tys. mieszkańców (rysunek 3.2.).

Pomijając w niniejszym opracowaniu przyczyny takich zmian – poświęcone są im inne wchodzące w skład niniejszego projektu opracowania – w dalszym ciągu uwagę swą skupimy na zmianach struktury ludności według wieku.

3.3. Zmiany struktury ludności według wieku

W niniejszym opracowaniu bazować będę na wielkościach podawanych w corocznie publikowanych *Rocznikach Statystycznych Demografii* i *Rocznikach Demograficznych*, gdzie informacje o wieku ludności zamieszkującej wszystkie polskie miasta o liczbie ludności 100 tys. i więcej podawane są nie w funkcjonalnych grupach wieku, lecz w postaci zagregowanych w zazwyczaj pięcioletnie (do roku 1983 dziesięcioletnie) grupy wieku. Wyjątkami w tym

względnie są osoby w wieku 0 ukończonych lat (a zatem osoby, które w ostatnim dniu roku, tj. w momencie określenia stanu mieszkańców, nie ukończyły 12 miesięcy, co oznacza, iż urodziły się trakcie kończącego się właśnie roku), wyodrębniane oddzielnie, następne 4 roczniki, tj. dzieci w wieku 1-4 lata, oraz osoby starsze, w przypadku których wszystkie indywidua mające 70 lat i więcej połączone są w jednej grupie wieku.

W pierwszej kolejności przedstawione zostaną zmiany struktury wieku w podziale na cztery grupy wieku. Zaznaczyć przy tym chciałbym, iż – z uwagi na wspomniany powyżej sposób agregowania danych – grupy te nie są tożsame ani z tzw. funkcjonalnym ani ekonomicznym podziałem ludności na jednorodne subpopulacje z uwagi na wiek. Pierwszy z tych podziałów odwołuje się do takich podzbiorowości jak np. dzieci w wieku przedszkolnym (tj. 3-6 lat) czy dzieci w wieku gimnazjalnym (13-15 lat), drugi zaś dzieli ogół ludności na 3 grupy, bazując na prawnych definicjach wieku możliwego do podjęcia pracy (tj. wygaśnięcia obowiązku szkolnego – obecnie w Polsce 18 lat) i wieku uzyskania pełnych praw emerytalnych (tj. 60 lat kobiety i 65 lat mężczyźni). Poniżej dokonano podziału ludności na cztery podzbiorowości: 0-19 lat, 20-39 lat, 40-59 lat oraz 60 lat i więcej. Podział taki – poza względami czysto praktycznymi, tj. dostępnością danych – jest o tyle zasadny, iż w przypadku pierwszej grupy wieku mówi o liczebności dzieci i młodzieży, w drugim przypadku – o frakcji młodych dorosłych – rozpoczynających samodzielne życie, wchodzących w życie dorosłe, tworzących rodziny, wychowujących małe dzieci; w przypadku trzecim – o udziale dorosłych „dojrzałych”, lecz wciąż pozostających w wieku aktywności zawodowej; wreszcie, jeśli idzie o ostatnią grupę – można ją z grubsza utożsamić z osobami już nieaktywnymi zawodowo wskutek wycofania się z rynku pracy z powodu uzyskania praw do emerytury³ lub renty.

Odpowiednie dane dla Łodzi, pozostałych polskich metropolii oraz jako punkt odniesienia dla ogółu miast o ludności 100 tys. i więcej znajdują się na poniższych rysunkach 3.3.-3.8.

W każdym przypadku widoczny jest wpływ czynnika generacyjnego na zmiany struktury ludności według wieku, tj. wynikające z odmiennej liczebności urodzonych w poszczególnych latach kalendarzowych w trakcie ostatnich kilkudziesięciu lat zmiany względnej ważności poszczególnych grup wieku.

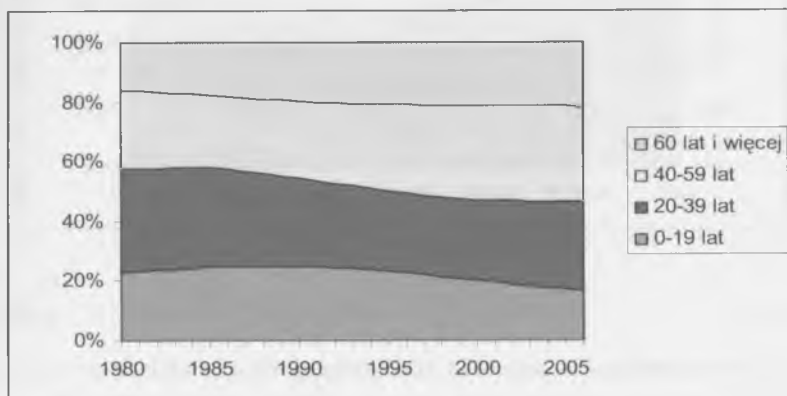
Pomimo różnic pomiędzy poszczególnymi miastami oraz wynikającej z relatywnie długiego okresu poddanego analizie zmianie krótko- i średnio-okresowych tendencji, dwa długookresowe trendy mogą zostać zauważone. Pierwszy z nich to wyraźnie widoczne podwyższanie się udziału osób starszych wśród ludności tak Łodzi, jak i pozostałych analizowanych jednostek administracyjnych, drugi zauważalny jedynie w trakcie ostatniego dwudziestolecia to zmniejszanie się frakcji

3 W tym przypadku pamiętać należy, iż ubezpieczeni w ZUS (a w zasadzie wszyscy pracujący mieszkańcy wielkich miast – z wyjątkiem służb mundurowych – ubezpieczeni są w tej instytucji, nie zaś w KRUS) otrzymują w ostatnich latach pierwsze świadczenie emerytalne mając w przypadku kobiet lat 56-57, zaś w przypadku mężczyzn ok. 59. Tym samym przyjęcie granicy wieku 60 lat zamiast wspomnianej powyżej 60K/65M jest w pełni zasadne.

dzieci i młodzieży. Zmiany relatywnej ważności dwóch pozostałych grup wieku – choć oczywiście występowały – miały drugorzędne znaczenie i były różnokierunkowe, bez trwałego, długookresowego trendu.

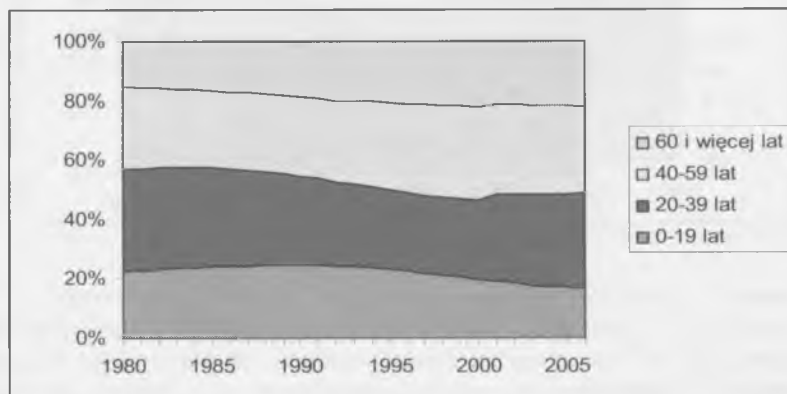
Rysunek 3.3.

Rozkład wieku ludności Łodzi w latach 1980-2006 (w %)



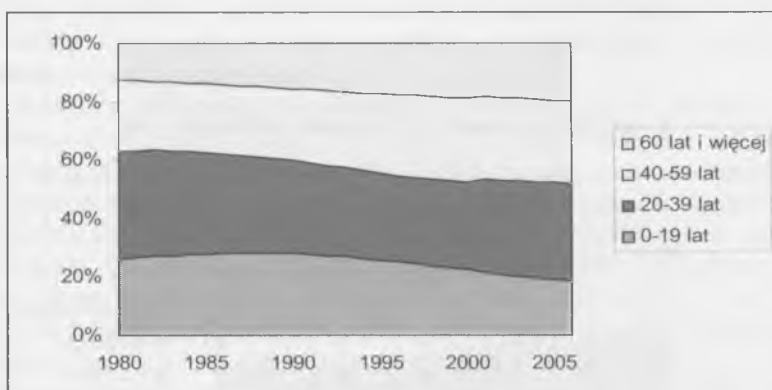
Rysunek 3.4.

Rozkład wieku ludności Warszawy w latach 1980-2006 (w %)



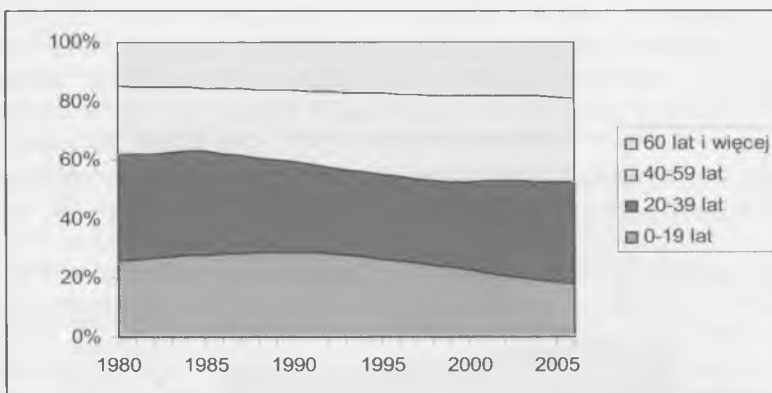
Rysunek 3.5.

Rozkład wieku ludności Krakowa w latach 1980-2006 (w %)



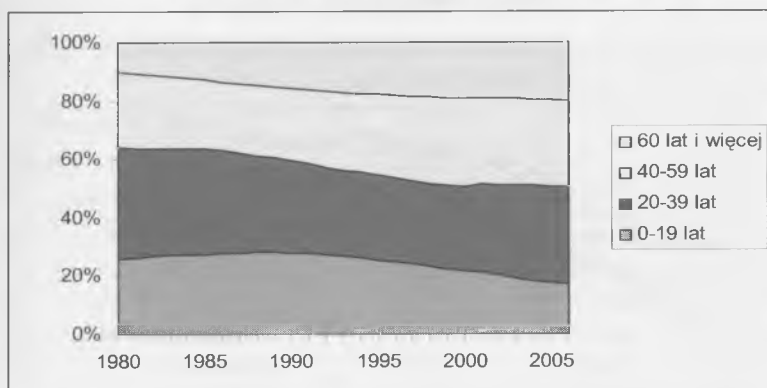
Rysunek 3.6.

Rozkład wieku ludności Poznania w latach 1980-2006 (w %)



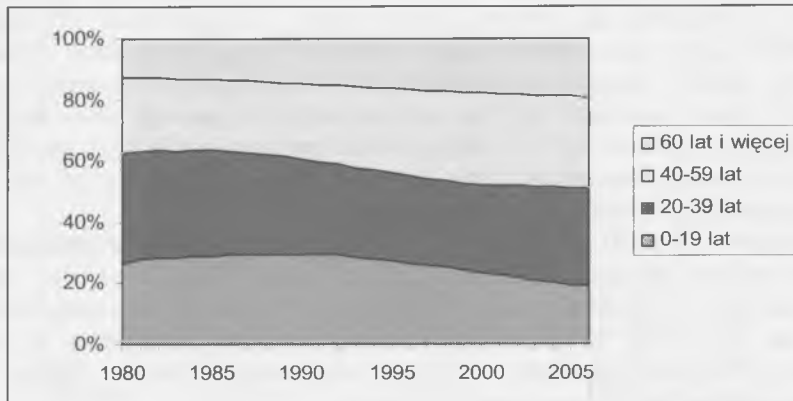
Rysunek 3.7.

Rozkład wieku ludności Wrocławia w latach 1980-2006 (w %)



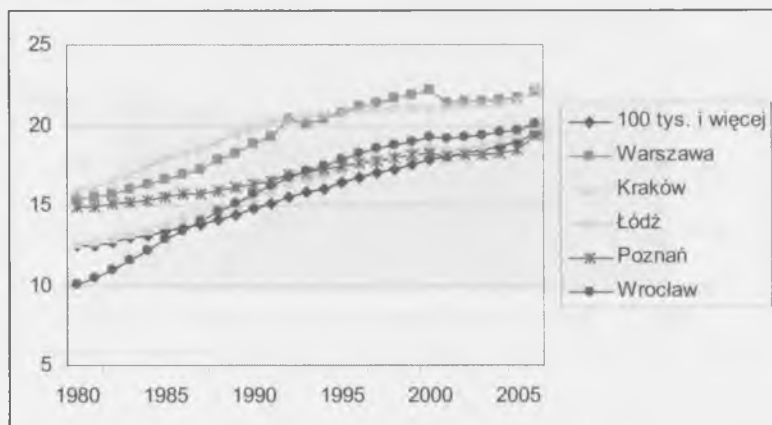
Rysunek 3.8.

Rozkład wieku ludności miast o ludności 100 tys. i więcej w latach 1980-2006 (w %)



W pierwszym przypadku jest to nieunikniona konsekwencja współwystępowania obniżającej się generalnie dzietności z obniżaniem się (szczególnie widocznym po upadku PRL-u) umieralności. W celu lepszego jej uwypuklenia rysunek 3.9. przedstawia frakcję osób starszych w największych polskich miastach w analizowanym okresie.

Udział osób w wieku 60 lat i więcej wśród ogółu ludności największych miast
w latach 1980-2006 (jako % ogółu)



Wszystkie porównywane jednostki administracyjne doświadczyły stałego wzrostu udziału osób starszych, widoczne spadki lub wyhamowania tego wzrostu w latach 2002-2003 są jedynie konsekwencją uwzględnienia po ostatnim Narodowym Spisie Powszechnym części ludności niezarejestrowanej w bieżącej ewidencji ludności – ponieważ ludność ta jest z reguły młoda (dotyczy to przede wszystkim osób uczących się lub rozpoczynających karierę zawodową), jej uwzględnienie „odmłodziło” wszystkie polskie metropolie – z wyjątkiem Łodzi. Miasto to bowiem, z uwagi na nikłą atrakcyjność osiedleńczą, nie było w stanie przyciągnąć odpowiednio dużej liczby imigrantów.

Patrząc na rysunek 3.9., widać, iż z biegiem lat bardzo duże zróżnicowanie poziomu starości demograficznej największych miast malało, zaś Łódź – będąca w zasadzie przez cały czas liderem w tym rankingu – nie odstaje od reszty tak silnie, jak miało to miejsce w przeszłości. Zauważyć należy dodatkowo, iż miasto stołeczne Warszawa posiadało w całym analizowanym okresie frakcje osób starszych bliskie tym odnotowywanym w Łodzi.

Warto jednak w tym miejscu dodać, że zróżnicowanie zaawansowania starości mierzone np. udziałem osób w wieku 65 lat i więcej było w poszczególnych wielkich miastach Polski zdecydowanie odmienne. Dokumentują to informacje zawarte w tablicy 3.1. pokazujące obszar zmienności udziałów wymienionej frakcji w Warszawie, w przedziale 6-24,1%, a w Łodzi 14-19,6%.

Tablica 3.1.

Udziały osób w wieku 65 lat i więcej wśród mieszkańców dzielnic wielkich miast Polski
w roku 2008

Miasto - dzielnica	Liczba mieszkańców	Osoby w wieku 65+	
		liczba	%
Warszawa	- Bemowo	105 872	12 126
	- Białołęka	80 193	4 836
	- Bielany	135 187	26 105
	- Mokotów	218 799	49 043
	- Ochota	90 957	19 741
	- Praga-Południe	182 847	31 573
	- Praga-Północ	71 638	10 187
	- Rembertów	22 438	2 902
	- Śródmieście	130 063	30 615
	- Targówek	120 706	19 826
	- Ursus	46 663	7 197
	- Ursynów	148 728	13 755
	- Wawer	66 086	10 998
	- Wesoła	20 723	2 269
	- Wilanów	15 031	2 576
	- Włochy	41 283	7 078
	- Wola	137 990	29 731
	- Żoliborz	47 668	11 486
Łódź	- Bałuty	212 801	41 809
	- Górna	175 620	31 094
	- Polesie	144 599	22 746
	- Śródmieście	78 429	11 207
	- Widzew	139 490	19 491
Poznań	- Grunwald	122 170	21 324
	- Jeżyce	81 188	12 196
	- Nowe Miasto	141 446	19 312
	- Stare Miasto	159 148	19 454
	- Wilda	62 718	9 441
Wrocław	- Fabryczna	193 185	28 875
	- Krzyki	162 926	27 567
	- Psie Pole	91 876	12 145
	- Stare Miasto	55 645	12 438
	- Śródmieście	128 261	18 330

Źródło: Obliczenia własne według danych: www.stat.gov.pl ludność

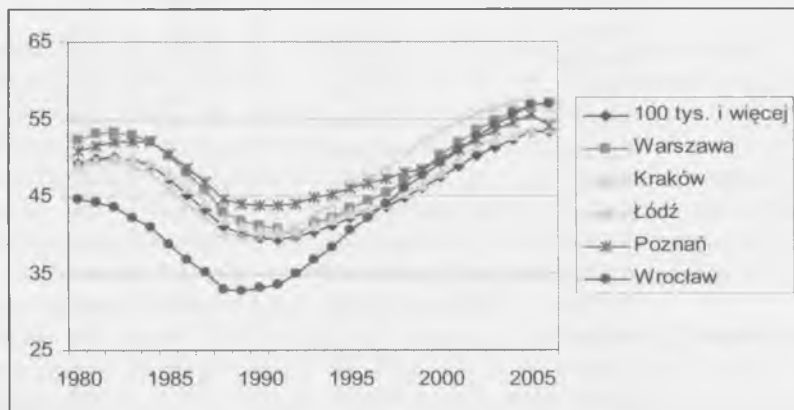
Generalnie udział seniorów w Łodzi w latach 1980-2006 wzrósł prawie o połowę z 15,9% na 22,3%, co jednakże w ujęciu bezwzględny przekłada się – z uwagi na zmniejszenie liczby ludności miasta o blisko 10% – na zdecydowanie

mniejszy przyrost ze 133 tys. na 169,3 tys., tj. o 27,3%. Zmiana liczebności populacji seniorów z uwagi na ścisły związek pomiędzy wiekiem a częstotliwością korzystania z leczenia otwartego i zamkniętego oraz korzystaniem z usług opiekuńczo-pielęgnacyjnych samoczynnie przekładała się na wzrost zapotrzebowania na wszystkie ściśle powiązane z zaawansowanym wiekiem usługi społeczne.

Choć zbiorowość osób starszych jest bardzo zróżnicowana z uwagi na swój stan zdrowia i odczuwane zapotrzebowanie na usługi społeczne, przy czym występuje ścisły związek pomiędzy wiekiem a intensywnością korzystania z instytucji tej sfery życia. Stąd też kolejnym wartym wzmianki zagadnieniem będzie przebieg w badanym okresie tak zwanego podwójnego starzenia się ludności największych polskich miast, tj. wzrost udziału osób najstarszych (tj. tych mających 70 lat i więcej) w populacji seniorów⁴ – rysunek 3.10.

Rysunek 3.10.

Udział osób najstarszych (70 lat i więcej) wśród osób starszych (60 lat i więcej) (w %)



W tym przypadku trudno jest wyróżnić jednoznaczny długookresowy trend, albowiem czynnik generacyjny (tj. wywołana różnorodnymi zdarzeniami historycznymi odmienna liczebność grup urodzonych w poszczególnych latach

4 Fakt, iż publikowane w Rocznikach Demograficznych dane odnośnie do struktury wieku wielkich miast posługują się grupą wieku 70 lat i więcej jako ostatnią kategorią, nie pozwala na dokonanie bardziej sensownego podziału, stosowanego powszechnie w gerontologii, populacji osób starszych na trzy subpopulacje: „młodzi starzy” – 65-74 lat, „starzy starzy” – 75-84 lata, „najstarsi starzy” – 85 lat i więcej, ani na wydzielenie choćby grupy 75 lat i więcej, grupy bardzo ważnej z uwagi na automatyczne przyznawanie każdemu obywatelowi Polski po ukończeniu przezeń 75 lat dodatku pielęgnacyjnego i uprawnień do organizowanych i (współ)finansowanych przez samorząd lokalny usług opiekuńczo-pielęgnacyjnych.

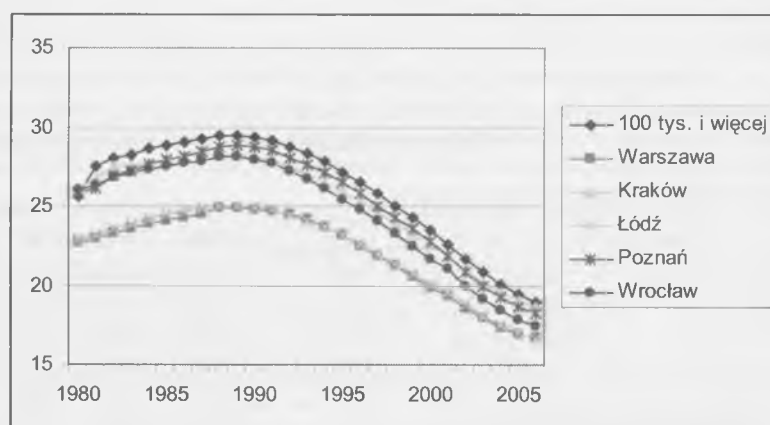
kalendarzowych) silnie modyfikuje udział ludności najstarszej wśród ogółu osób starszych. W latach 1980., gdy wiek 60 lat osiągały liczne roczniki urodzone w trakcie kompensacyjnego wyżu po zakończeniu I wojny światowej, udział najstarszych się obniżał, gdy tylko te liczne generacje zaczęły osiągać wiek 70 lat – a zwłaszcza gdy jednocześnie wiek 60 lat przekraczać zaczęły mniej liczne roczniki urodzone w okresie kryzysu ekonomicznego początku lat 1930. i okresu II wojny światowej – frakcja ta zaczęła szybko rosnąć. W ostatnich latach wraz z powolnym wchodzeniem wspomnianych przed chwilą pokoleń niżej demograficznego w wieku 70 lat i powolnym dopływem wyżu związanego z powojenną kompensacją urodzeń frakcja ta zaczęła się nieco zmniejszać.

Powyższe tendencje widoczne były w tych samych okresach we wszystkich porównywanych jednostkach, odmienne było jedynie tempo zmian – najszybsze we Wrocławiu, najwolniejsze w Poznaniu. Łódź na tym tle wyglądała jak „średniak”, godne jest jedynie zaznaczenia, iż od roku 1996 wzmiankowana frakcja jest w „polskim Manchesterze” spośród wszystkich metropolii najwyższa, choć w roku 2006 tak w Warszawie, jak i we Wrocławiu odnotowano wartości nieco wyższe udziały osób po 70. roku życia wśród seniorów.

Drugą widoczną długookresową tendencją jest widoczny w trakcie ostatnich dwóch dekad spadek udziału osób młodych, tj. mających mniej niż 20 lat (rysunek 3.11.).

Rysunek 3.11.

Udział dzieci i młodzieży wśród ogółu ludności największych polskich miast
w latach 1980-2006 (jako % ogółu)



Wszystkie badane jednostki administracyjne doświadczyły takich samych zmian dokładnie w tym samym okresie, choć odnotowane udziały dzieci i młodzieży znacząco się różniły pomiędzy poszczególnymi jednostkami. Zaznaczyć jednakże

należy, że – podobnie jak miało to miejsce w przypadku zmian frakcji osób starszych – z biegiem lat następowało ujednolicanie się wskaźników struktury informujących o odsetku osób mających mniej niż 20 lat, czego przejawem zmniejszenie się rozpiętości przedziału zmienności z 3 do 2 punktów procentowych.

W tym przypadku Łódź wraz z Warszawą odnotowywała takie same poziomy badanego wskaźnika, poziomy równe minimalnym wartościom wśród całej analizowanej zbiorowości. Sam zaś wskaźnik struktury dla Łodzi z wyjściowego poziomu 22,9% po przejściowym wzroście w latach 1980. i osiągnięciu maksimum w latach 1988-1989 (24,95%) w latach 1990. i pierwszych latach XXI wieku malał, osiągając w roku 2006 poziom 16,65%. Warto jednak zaznaczyć, iż ostatnie 4 lata to okres powolnego wyhamowywania tempa obniżania się tego udziału. Jest to efekt z jednej strony wzrostu liczby urodzeń odnotowanego w Łodzi (i podobnie w innych miastach⁵), przede wszystkim zaś rezultat tego, iż najliczniejsze, urodzone na przełomie lat 1970. i 1980. roczniki już opuszczały grupę wieku 0-19 lat na przełomie stuleci, stąd też odnotowywana obecnie różnica pomiędzy odpływem a napływem⁶ do tej grupy wieku nie jest już tak duża jak 5-10 lat temu.

Jak wspomniano wcześniej, oprócz powyższych tendencji brak jest znaczących zmian w zakresie zmian struktury wieku ludności Łodzi i innych wielkich polskich miast. Zaznaczyć bowiem należy, iż zmiany udziałów obu pozostałych podgrup wieku wczesno- i średniorośłego (tj. 20-39 i 40-59) były różnokierunkowe i relatywnie nieduże. Stąd też tytułem wspomnienia o nich na rysunku 3.12. przedstawione zostały zmiany relacji pomiędzy tymi dwiema grupami wieku w postaci udziału ludności w wieku 20-39 wśród ogółu ludności w wieku 20-59 lat.

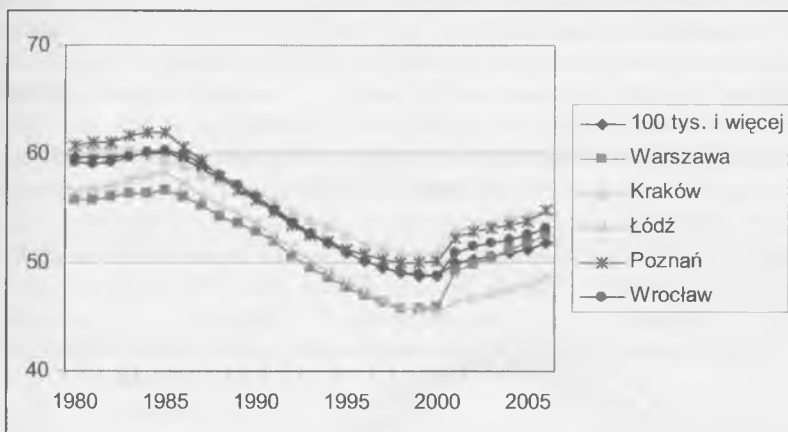
⁵ Tytułem ilustracji powyższego stwierdzenia załączam poniższą tabelę, mówiącą o liczbie osób w wieku 0 ukończonych lat zamieszkujących dane miasto w dniu 31 stycznia w latach 2000, 2003 i 2006, czyli pośrednio o liczbie urodzeń danego roku w największych polskich miastach, oraz o roku osiągnięcia minimalnej liczby urodzeń:

Miasto	Rok osiągnięcia minimum urodzeń	2000	2003	2006
Warszawa	1999	11640	12797	16395
Kraków	2002	5805	5921	6670
Łódź	1999	5368	5485	5865
Poznań	2002	4608	4782	5478
Wrocław	2002	4524	4460	5460
Miasta o liczbie ludności 100 tys. i więcej	2002	91290	88495	98918

⁶ Odpływ w tym przypadku to w danym roku ta generacja (tj. w znaczeniu używanym w demografii grupa osób urodzonych w trakcie tego samego roku kalendarzowego), która kończy 20 lat. Przypływ zaś to osoby urodzone w trakcie danego roku, tj. jednostki w wieku 0 ukończonych lat.

Rysunek 3.12.

Udział młodszej podgrupy wśród osób w wieku 20-59 lat w największych polskich miastach w latach 1980-2006 (w %)



Ponownie chcąc interpretować powyższe wielkości, zaznaczyć należy wpływ wspomnianego wcześniej czynnika generacyjnego, oddziałującego na występujące różnokierunkowe zmiany. Tym, co jest ważne z punktu widzenia tematyki niniejszego opracowania, jest wyraźne stwierdzenie, iż Łódź, wraz z Warszawą przez zdecydowaną większość analizowanego okresu, zaś samodzielnie od 2002 r., wiedzie „prym”, jeśli idzie o poziom starości demograficznej ludności w wieku produkcyjnym. Zatem miasto Łódź z tej perspektywy posiada najmniej korzystną sytuację na rynku pracy, pracownicy po 40.-45. roku życia są bowiem zdecydowanie mniej skłonni do zmiany wykonywanego zawodu, doszkolenia się, a tym bardziej zmiany miejsca zamieszkiwania w przypadku, gdy praca tego wymaga.

3.4. Zmiany relacji międzypokoleniowych

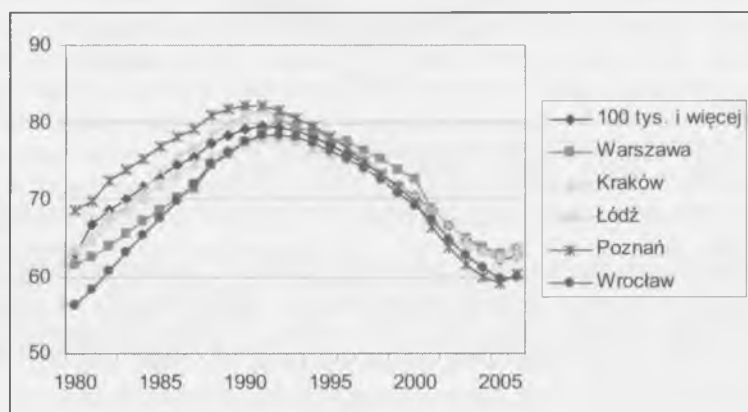
Zmiany strukturalne, o których była mowa w punkcie trzecim niniejszego opracowania, przekładają się na zmianę relacji międzypokoleniowych, pod którym to terminem rozumiem w tym miejscu relację pomiędzy liczebnościami jednostek przynależących do dwóch różnych grup wieku. Poniekąd o tak rozumianych relacjach międzypokoleniowych mowa była przed chwilą, w przypadku analizy zmian ważności młodszej i starszej grupy wieku wczesno- i średniodorosłego.

Z reguły w tego typu analizach demograficznych odwołujemy się do dwojakiego rodzaju współczynników, tj. współczynników obciążenia lub wsparcia, miar ze sobą bezpośrednio powiązanych, będących swymi odwrotnościami. Do takich właśnie miar chciałbym w dalszej części niniejszego się odwołać.

Pierwszą z nich jest powszechnie stosowany współczynnik obciążenia demograficznego ludności w wieku produkcyjnym ludności przynależącej do pozostałych grup wieku. Istotą tej miary jest wskazanie, ile osób jest na utrzymaniu 100 osób w wieku produkcyjnym, przy dość wątpliwym założeniu, iż ludność ta w całości jest aktywna zawodowo (rysunek 3.13.).

Rysunek 3.13.

Współczynnik obciążenia demograficznego w największych polskich miastach w latach 1980-2006



Współczynniki obciążenia demograficznego w latach 1980-2006 w największych polskich miastach charakteryzowały się dużą zmiennością, od 56% do 82%. Wpierw rosły wraz z szybkim wzrostem liczby dzieci – rezultatem efektu echa demograficznego powojennego wyżu w latach 1970. i pierwszej połowie lat 1980. – następnie zaś od początku lat 1990. obniżały się w efekcie szybkiego zmniejszania się liczby urodzeń. Rok 2006 przyniósł „odbicie” się współczynników w rezultacie łącznego oddziaływania wzrostu urodzeń w ostatnich latach i osiągnięcia wieku 60 lat przez pierwszy rocznik powojennego wyżu demograficznego.

W przypadku Łodzi jej pozycja wśród innych miast pogarszała się z upływem czasu. O ile na początku lat 1980. – głównie dzięki niskiej dzietności łódzianek – współczynnik obciążenia demograficznego kształtował się na typowym, przeciętnym poziomie, o tyle w ostatnich latach sytuacja jest lepsza tylko od tej odnotowywanej w Warszawie.

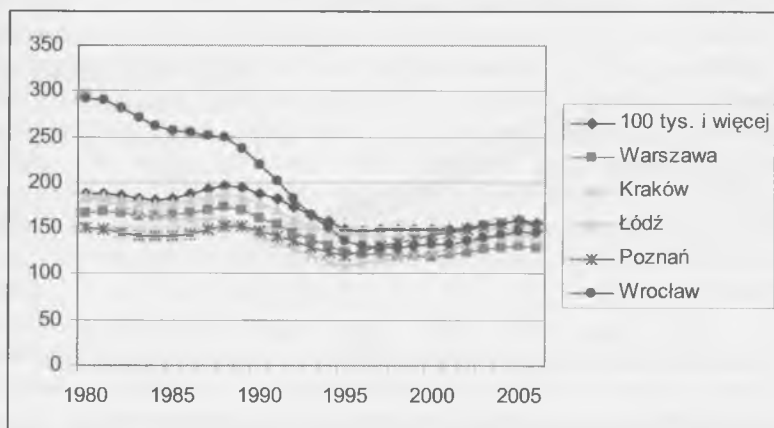
Powyższa miara jest o tyle ważna, iż pośrednio mówi o atrakcyjności miasta dla inwestorów rozbudowujących usługi rynkowe dla osób indywidualnych – małe obciążenie świadczy z jednej strony o wysokim udziale osób w wieku aktywności zawodowej, a zatem posiadających własne źródło utrzymania dostarczające z reguły

wyższych dochodów niż świadczenia społeczne; z drugiej zaś mówi o relatywnie niskim zapotrzebowaniu danej jednostki administracyjnej na usługi społeczne (tych bowiem głównym konsumentem są osoby starsze i dzieci), a tym samym o jej zdolnościach do sfinansowania rozbudowy infrastruktury.

Miarą dostarczającą pośrednio informacji o zapotrzebowaniu na opiekę instytucjonalną nad osobami starszymi jest współczynnik potencjalnego wsparcia pielęgnacyjnego. Zwyczajowo jest on obliczany jako iloraz liczby kobiet w wieku 45-59 lat do liczby ludności w wieku 80 lat i więcej. Miernik ten dostarcza informacji, ile kobiet – głównych rodzinnych opiekunów nad potrzebującymi pielęgnacji sędziwymi starcami – w typowym wieku sprawowania opieki przypada na 100 osób znajdujących się z kolei w typowym wieku korzystającego z takiego wsparcia. W niniejszym opracowaniu – z uwagi na dostępność danych – miernik ten został zdefiniowany nieco inaczej, a mianowicie jako iloraz ludności w wieku 50-59 lat i osób w wieku 70 lat i więcej. Nawet w tak zmienionej formie wciąż współczynnik ten informuje o zmieniającym się potencjale opiekuńczo-pielęgnacyjnym ludności danej jednostki administracyjnej (rysunek 3.14.).

Rysunek 3. 14.

Współczynnik potencjalnego wsparcia pielęgnacyjnego w największych polskich miastach w latach 1980-2006



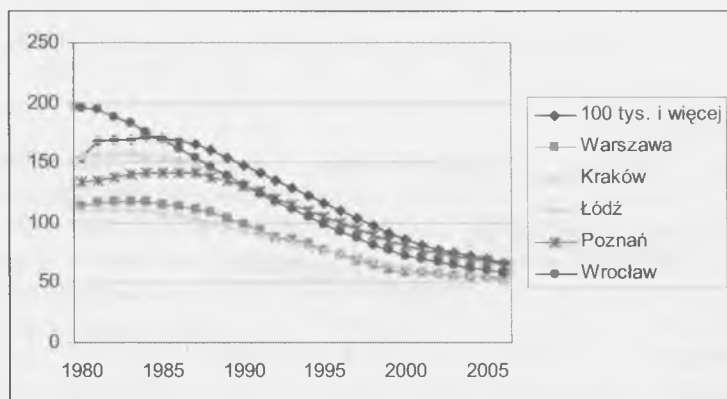
W całym analizowanym okresie zmiany wartości współczynnika potencjalnego wsparcia pielęgnacyjnego były we wszystkich porównywanych miastach zbliżone i kształtowały się pod wpływem czynnika generacyjnego. Wyjątkiem był w tym przypadku Wrocław, gdzie wraz z postępującym dualnym procesem starzenia się ludności, szybko rosła liczba i znaczenie osób najstarszych, tj. po 70 roku życia (zob. również rysunek 3.10.). Łódź charakteryzowała się zmienną pozycją – na początku lat 1980. współczynnik potencjalnego wsparcia pielęgnacyjnego

przyjmował średni poziom, w latach 1990. sytuacja w tym mieście była najgorsza (co oznacza, iż najmniejsza była liczba potencjalnych rodzinnych opiekunów w przeliczeniu na 100 osób w wieku 70 lat i więcej), zaś w ostatnich latach ponownie nie odstaje od typowych wartości. Zaznaczyć trzeba, iż w ostatnich latach współczynnik ten rośnie, lecz ta optymistyczna konstatacja musi być skażona „łyżeczką dziegciu” – wzrost wartości współczynnika, a zatem poprawa dostępu najstarszych łódzian do opieki rodzinnej, wynika przede wszystkim do wieku typowego opiekuna (zdefiniowanego w niniejszym przypadku jako 50-59 lat) dopływu osób urodzonych w okresie powojennego *baby-boomu*.

Ostatnim miernikiem odnoszącym się do relacji międzypokoleniowych, jaki chciałbym w niniejszym opracowaniu przedstawić, jest wskaźnik wnuki/dziadkowie, informujący o ilorazie liczby dzieci w wieku 0-14 lat i osób mających ukończone lat 60 (rysunek 3.15.). Miara ta dostarcza z jednej strony informacji o obciążeniu pokolenia dziadków opieką nad wnukami w wieku wymagającym przynajmniej od czasu do czasu nadzoru, z drugiej zaś strony jest swoistą, pośrednią wskazówką odnośnie do występowania zastępowalności pokoleń.

Rysunek 3.15.

Wskaźnik wnuki/dziadkowie w największych polskich miastach w latach 1980-2006



W badanym okresie zauważyć można, jak po początkowym wzroście wartości współczynnika na początku lat 1980. (wyjątkiem był Wrocław), po roku 1983/1984 (a w przypadku Poznania 1986) wartość współczynnika określającego iloraz liczby wnuków i dziadków malała przez następne dwie dekady, z powolnym wyhamowaniem spadku w ostatnich latach (choć oczekiwać należy dalszego spadku – w nadchodzących latach bowiem, niezależnie od oczekiwanego dalszego wzrostu liczby urodzeń niewątpliwie szybciej wzrastać będą szeregi osób w wieku 60 lat i więcej, zasilane kolejnymi rocznikami przynależącymi do generacji powojennego wyżu demograficznego).

Łódź w całym okresie odznaczała się najniższym poziomem badanego współczynnika (choć w latach 1996-2004 nieco niższe wartości odnotowano w Warszawie), co jest bolesną wskazówką co do demograficznej przyszłości tego miasta – najniższej spośród badanych obszarów zdolności do zapewnienia prostej zastępowalności. Jednocześnie jest to wskazówka co do zapotrzebowania na instytucjonalną opiekę nad małym dzieckiem – żłobki, przedszkola, świetlice szkolne – będącą substytutem dominującej wciąż w Polsce opieki rodzinnej. W porównaniu do innych metropolii oczekiwać zatem należałoby mniejszego zapotrzebowania, choć realistycznie należy powiedzieć, iż odnotowywany w Łodzi wysoki poziom płodności nastolatek, urodzeń pozamałżeńskich i częstości występowania rozwodów powinien przekładać się na wyższe niż w innych warunkach potrzeby instytucjonalnej opieki nad małym dzieckiem.

3.5. Podsumowanie – wnioski

Bez wątpienia przedstawiony w niniejszym opracowaniu przegląd ewolucji struktury ludności według wieku w Łodzi na tle największych polskich miast wskazuje na powolne upodabnianie się struktur demograficznych tych jednostek administracyjnych wskutek z jednej strony ujednolicania się zachowań demograficznych, z drugiej zaś zaniku wpływu czynników zaburzających, z których najbardziej znaczącym była druga wojna światowa i jej konsekwencje, widoczne zwłaszcza silnie w przypadku Wrocławia. Zwraca uwagę fakt nie tylko upodabniania się wartości poszczególnych miar pomiędzy pięcioma polskimi metropoliami, ale również pomiędzy nimi a ogółem dużych polskich miast.

Wspomniane zmniejszające się zróżnicowanie struktury wieku ludności największych polskich miast decydowało o relatywnej poprawie pozycji Łodzi. Podkreślić wypada słowo „relatywnej”, co rozumiane winno być na dwa sposoby. Po pierwsze, iż wciąż struktura wieku ludności Łodzi jest generalnie mniej korzystna niż innych miast, różnica jest jedynie nieco mniejsza. Po drugie, poprawa wystąpiła tylko dzięki współwystępowaniu szybko obniżającej się w latach 1990. dzietności we wszystkich metropoliach (co upodabnia względną liczebność dzieci i młodzieży) i wysokiej umieralności w Łodzi⁷ (co zmniejsza poziom starości demograficznej tego miasta).

Podkreślić należy przede wszystkim znaczenie czynnika generacyjnego dla kształtowania się struktury ludności według wieku. Fazy wysokiej i niskiej liczby urodzeń z odpowiednim opóźnieniem decydowały o relatywnej ważności

⁷ Tytułem ilustracji tego stwierdzenia przypomnę, iż w roku 2006 trwanie życia nowo narodzonych mężczyzn (syntetyczny miernik umieralności, określający, ile lat życia ma przed sobą typowy noworodek w sytuacji utrzymywania się w długim okresie cząstkowych współczynników zgonów odnotowanych w danym roku kalendarzowym) przyjęło w największych polskich miastach następujące wartości: Łódź – 67,5, Warszawa – 73,7, Kraków – 73,5, Poznań – 72,2, Wrocław – 72,0. W przypadku kobiet wystąpiły odpowiednio wartości: 77,0, 80,5, 80,6, 80,0, 80,0 [GUS, 2007: 54].

poszczególnych grup wieku, dopiero w przypadku seniorów na ich liczebność oddziaływała silnie zróżnicowana w poszczególnych miastach umieralność

Przedstawione w niniejszym opracowaniu zmiany struktury demograficznej miasta Łodzi pozostają w ścisłym związku ze sferą usług społecznych, przede wszystkim tych z zakresu edukacji, ochrony zdrowia i pomocy społecznej. Starzenie się ludności uwypukliło problemy związane z zapewnieniem odpowiedniej opieki medycznej i usług opiekuńczo-pielęgnacyjnych (poradnie geriatryczne, oddziały dziennego pobytu, usługi pielęgnacyjne organizowane przez MOPS), wykazując w dużym stopniu ich nieprzygotowanie i słabą umiejętność dotarcia do zainteresowanych z usługami ustawowo przysługującymi, lecz nieco choćby niestandardowymi [Szukalski, 2005]. Zmniejszanie się udziału dzieci i młodzieży wydatnie ułatwiło reorganizację sieci usług opiekuńczych i edukacyjnych, choć jednocześnie reorganizacja ta okazała się być nieelastyczna, niedostosowana do w sumie łatwych do przewidzenia przemian demograficznych i ekonomicznych (*vide* zbyt mała liczba miejsc w żłobkach i przedszkolach w sytuacji, gdy wzrost zapotrzebowania na te usługi w pierwszych latach XXI wieku był pewny).

Literatura:

- GUS (Główny Urząd Statystyczny), 2007, *Trwanie życia w 2006 r.*, ZWS GUS, Warszawa, 56 s.
- Obraniak W., 2007, *Ludność Łodzi i innych wielkich miast w Polsce w latach 1984-2006*, US w Łodzi, Łódź, www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/lodz/ASSETS_ludnosc_Lodzi_i_innych_wielkich_miast.pdf
- Szukalski P., 2005, *Status rodzinny a sytuacja zdrowotna i bytowa osób sędziwych w środowisku wielkomiejskim*, niepublikowany raport z realizacji grantu KBN 2H2OE03424, 72 s.